

Gang młodocianych imigrantów zastrzelił w Szwecji Polaka

12 kwietnia 2024

Szwecja jest w szoku po zastrzeleniu w biały dzień na ulicy ojca w obecności jego syna. Do morderstwa doszło na przedmieściach Sztokholmu w środę 9 kwietnia. 39-letni mężczyzna stanął twarzą w twarz z gangiem młodych ludzi, co zakończyło się tragedią. Według kilku świadków ojciec interweniował wobec agresywnego gangu imigrantów w tunelu dla pieszych w Skärholme.

https://www.youtube.com/watch?v=Z5R5308_Ra0

Szwecja od wielu miesięcy boryka się z problemem imigranckich gangów. Pod koniec 2023 r. osiągnęło to bezprecedensowy poziom. W kraju odnotowano rekordową liczbę strzelanin w związku z walką o kontrolę handlu narkotykami. Gangi takie rekrutują młodych ludzi, którzy nie ponoszą odpowiedzialności karnej za popełnienie czynów przestępczych. Niektórzy sprawcy mają zaledwie 12 lat. Taką ofiarą młodocianych bandytów padła ostatnia ofiara.

Premier Ulf Kristersson i lider opozycji Magdalena Andersson udali się w czwartek wieczorem do Skärholmen na południu stolicy, gdzie zginął ojciec rodziny. W ostatnich miesiącach właśnie w tej okolicy odnotowano kilka strzelanin. Premier napisał na „Instagramie”, że „tacy agresywni ludzie nie powinni mieć możliwości zastraszania uczciwych obywateli i zmuszania ich do milczenia”. Obiecał też „powstrzymanie” działalności gangów. Odpowiedział mu szef antyimigracyjnej Szwedzkiej Partii Demokratycznej Jimmie Åkesson, który napisał, że „nie wystarczy rzucać frazesami, bo nadszedł czas, aby Szwecja wypowiedziała totalną wojnę wszystkim członkom gangów przestępczych”.

39-letni ojciec rodziny o imieniu Mikael postrzelony w czoło

na oczach syna, z którym wieczorem jechali rowerami na basen. Zmarł w czwartek. Kanał telewizyjny TV4 oraz tabloidy Aftonbladet i Expressen, podają, że do tragedii doszło w wyniku zwrócenia uwagi grupie młodocianych i kłótni z członkami gangu. „Nienawidził niesprawiedliwości. Kosztowało go to życie” – powiedziała „Expressen” jego siostra. Policja nie wypowiada się na temat sprawców i na razie nie dokonała żadnych aresztowań. Mówi o „delikatnym charakterze śledztwa”. Ofiara jest Polakiem (media podały nazwisko Mikael Janick).

Do morderstwa doszło po tym, jak szwedzki parlament przyjął w środę ustawę zezwalającą policji na przeprowadzanie przeszukań osób w pewnych rejonach, bez potwierdzonych podejrzeń o popełnieniu przestępstwa. Ma to umożliwić bardziej efektywną walkę z członkami gangów, którzy są często policji dobrze znani. Tragedia ojca rodziny może wywołać nacisk społeczny na bardziej skuteczne działania.

Autorstwo: Bogdan Dobosz

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info